

## 1 września 1939 – pamiętamy.



We wrześniu 1939 roku polski żołnierz stanął w obronie Kraju naprzeciw wielokrotnie silniejszym armii, prowadzonych przez dwie szaleńcze i najbardziej ludobójcze w historii świata doktryny. Utożsamiamy się dzisiaj w myślach z naszymi przodkami, stłoczonymi w obozach jenieckich, odciętych od wiadomości o rodzinach i Kraju powtórnie wykreślonym z mapy Europy. Przechowujemy skrzętnie pierwsze Ich listy, wspólnie żmudnie szukamy zatartych śladów Ich jenieckich tułaczek. Pamiętamy!

### Żołnierz polski

*Władysław Broniewski*

Ze spuszczoną głową powoli  
idzie żołnierz z niemieckiej niewoli.

Dudnią drogi, ciągną obce wojska,  
a nad nimi złota jesień polska.

Usiadł żołnierz pod brzozą u drogi,  
opatruje obolałe nogi.

Jego pułk rozbili pod Rawą,  
a on bił się, a on bił się krwawo,  
szedł z bagnietem na czołgi żelazne,  
ale przeszły, zdeptały na miazgę.

Pod Warszawą dał ostatni wystrzał,  
potem szedł. Przez ruiny. Przez zgliszcza.

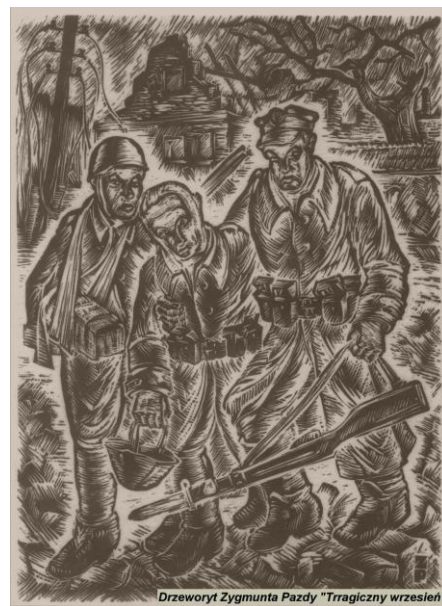
Jego dom podpálili Niemcy  
A on nie ma broni, on się nie mści...

Hej! ty, brzozo, hej ty brzozo-płaczko,  
smutno szumis nad jego tułaczką,

opłakujesz i armię rozbitą  
i złe losy, i Rzeczpospolitą...

Siedzi żołnierz ze spuszczoną głową,  
zastłuchany w tę brzozową skargę,

bez broni, bez orła na czapce,  
bezdolny na ziemi - matce.



*Wiesław Dembek*  
1 września 2020